

# Mnóstwo błędów policji i państwa. Wróciła sprawa zamordowanego Krzysztofa Olewnika

Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że państwo polskie jest odpowiedzialne za popełnione przez policję błędy, które doprowadziły do śmierci Krzysztofa Olewnika. W związku z tym Polska powinna wypłacić jego rodzinie 100 tysięcy euro. Syn przedsiębiorcy spod Płocka Krzysztof został uprowadzony dla okupu w 2001 roku. Porywacze, mimo przekazania pieniędzy, zabili go w 2003 roku.

Decyzja trybunału dotyczy sprawy wytoczonej Polsce przez bliskich zmarłego. Trybunał stwierdził, że poprzez niedopełnienie obowiązku ochrony życia członka rodziny skarżących, państwo polskie naruszyło artykuł 2 (prawo do życia) europejskiej konwencji praw człowieka. W wyroku Trybunału czytamy, że dochodzenie w sprawie śmierci Krzysztofa Olewnika było prowadzone nieodpowiednio. Trybunał stwierdził też, że władze Polski “należy uznać za odpowiedzialne za serię poważnych błędów policji dotyczących porwania Krzysztofa Olewnika, które ostatecznie doprowadziło do jego śmierci”.

Do porwania Krzysztofa Olewnika doszło w październiku 2001 roku w podpłockim Drobinie. Sprawcy kilkadziesiąt razy kontaktowali się z jego rodziną, żądając okupu. Policjanci ani razu nie sprawdzili, z jakiego numeru dzwoniono. Rodzina porwanego zatrudniła też prywatnych detektywów. Mimo przekazania okupu 5 września 2003 roku porywacze zamordowali Krzysztofa Olewnika. Chociaż sprawcy uprowadzenia zostali osądzeni, wciąż nie jest znana ostateczna wersja wydarzeń. Trójka skazanych porywaczy – w celach więziennych –

popęłniła samobójstwa.

Porwanie Krzysztofa Olewnika miało nastąpić w nocy po imprezie, zorganizowanej przez jego ojca, z udziałem policjantów z Płocka. Dwa dni później porywacze zażądali okupu. Choć rodzina przekazała pieniądze, biznesmen nie został uwolniony. Przetrzymano go w nieludzkich warunkach. Śledztwo w sprawie prowadzono w latach 2002–2008. W 2006 roku znaleziono zwłoki Olewnika, ukryte przez zabójców.

W sprawie jego porwania i zabójstwa w październiku 2007 roku na ławie oskarżonych płockiego sądu okręgowego zasiadło w sumie 11 osób. W marcu 2008 roku sąd skazał dwóch zabójców Olewnika – Sławomira Kościuka i Roberta Pazika – na kary dożywotniego więzienia. Ośmioro innych oskarżonych otrzymało kary od roku więzienia w zawieszeniu do 15 lat pozbawienia wolności, jednego z oskarżonych sąd uniewinnił. Trzech sprawców porwania i zabójstwa Olewnika popełniło samobójstwa w zakładach karnych w Olsztynie i Płocku: Wojciech Franiewski jeszcze przed procesem w 2007 roku, a po ogłoszeniu wyroku – Kościuk w 2008 i Pazik w 2009 roku.

Jak przypomina ETPC, choć ich śmierć po przeprowadzeniu dochodzenia została uznana za samobójstwo, doprowadziła do dymisji ministra sprawiedliwości oraz fali zwolnień w prokuraturze i służbach więziennych. Oprócz postępowania przeciwko członkom gangu w latach 2009–2013 podjęto kilka innych prób wyjaśnienia porwania i morderstwa.

Źródło: PAP.

Fot. Archiwum rodzinne